

Bulani Moja

Data publikacji: 31.05.2014 17:00

Pisaliśmy o tradycji istniejącej dawniej na Śląsku Cieszyńskim, jaką jest stawianie moja 30 kwietniab. Dziś, 31 maja, przyszedł czas na bulani moja.

□

Jak pisze Jan Szymik w wydanej przez Sekcję Ludoznawczą PZKO książce „Doroczne zwyczaje i obrzędy na Śląsku Cieszyńskim” „Zwykle po ostatnim popołudniowym nabożeństwie majowym grupki panien i kawalerów udają się przed dom panny, której zolytnik (zalotnik) lub galan (narzeczony) postawił moja. Do tej gromadki młodych automatycznie wchodzi ci młodzieńcy, którzy pomagali go postawić oraz koleżanki danej panny” – pisze Jan Szymik opisując całą ceremonię, podczas której w odpowiednim miejscu na dworze przed domem rozpalają niewielkie ognisko, a panna, przed której domem Cały miesiąc stał ustrojony mój częstuje swych gości kołaczami, piwem, a także wódką. Po zmierzchu chłopcy obalają moja, a dziewczyny się temu przyglądają.

„Po jego obaleniu na ziom piłą ucinają zielony – wówczas już zazwyczaj zwiędły i opadły z igliwia wierzchołek. Żerdź pozostawiają gospodarzowi. Odcięty wierzchołek razem z wieńcem, z którego dziewczyny zdejmują kolorowe wstążki, pozostawiają przy ognisku. Wieniec się spala od razu, lecz z wierzchołka obcina się jedynie gałązki, spalając je w ognisku. Gałązki obcina się odpowiednio daleko od pieńka, by następnie, często jeszcze podczas tej biesiadozabawy zrobić (ustrugać) z niego dwie, trzy lub cztery rogulki (mąteunki), które ten, kto był inicjatorem postawienia moja wręcza pannie, do której się zaleca lub już jest jej narzeczonym. Powinna je zachować i włączyć do swojej wybawy (wyprawy ślubnej).” Jak więc widać dawniej ludzie niczego nie marnowali, a nawet podczas zabawowych obrzędów powstawały przedmioty użytku codziennego. Jan Szymik wspomina także, że po obaleniu moja zabawa młodych nadal trwa, ale już tylko przy ognisku i nie przeciąga się zbyt długo, najwyżej do północy „szczególnie, gdy 31 maja przypada w tygodniu, bo przecież nazajutrz trzeba być trzeźwym i sprawnym w pracy.”

Ludoznawca stwierdza też, że bywało i tak, a obecnie jest to najczęstsze, że po obaleniu wszystkich mojų we wsi, głównie tych stojących na Nowsiu, przed urzędem gminnym, karczmą lub remizą strażacką młodzież urządza jedną wspólną zabawę taneczną w gospodzie, a panny częstują na niej tych młodzieńców, których podejrzewają o postawienie im moja, a odgadnąć, którzy to, nie jest trudne, gdyż to oni go o zmierzchu, przed zabawą, bulają.

(indi)

Pisaliśmy: [Stawianie moja](#)